

Mirosław Michalik

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Językowe wartościowanie leksemu „prawda” za pomocą wyrażeń metaforycznych w wybranych homiliach i przemówieniach Jana Pawła II

Wprowadzenie

Niniejszy tekst jest pokłosiem uczestnictwa autora w konwersatorium poświęconym językowemu obrazowi wartości w dyskursie edukacyjnym, zorganizowanym i kierowanym przez prof. dr hab. Teodozję Rittel w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Naukowe spotkania rozpoczęte pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku owocowały pracami magisterskimi oraz artykułami naukowymi, zaś ich zwieńczeniem był tom pt. *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, zredagowany przez Jana Oźdżyńskiego oraz Sławomira Śniatkowskiego i wydany w Krakowie w 1999 roku. Uczestnicy konwersatorium brali później udział w Dniach Jana Pawła II organizowanych przez Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa, począwszy od roku 2006. Pierwsze z tych spotkań zostało poświęcone wartości *prawdy* w myśli Ojca Świętego. Czynnym uczestnikiem konwersatorium była śp. Doktor Maria Rachwał.

Jestem ten tekst winien śp. Doktor Marii Rachwał z kilku powodów. Po pierwsze, „język”, „wartościowanie”, „Jan Paweł II” to słowa klucze, otwierające szeroko drzwi do nie tylko naukowego świata zmarłej przed ponad rokiem Badaczki. Po drugie, dyskretnie patronując mojemu wchodzeniu w świat nauki i językoznawstwa, śp. Doktor Maria Rachwał zawsze zachęcała mnie do tego typu analiz. Po trzecie, świat odkrywany w analizowanych tekstach, będący również światem śp. Doktor Marii Rachwał, którego granice są wytyczone pomiędzy takimi leksemami jak „prawda”, „dobro”, rzetelność”, „skrupulatność”, „bezinteresowność”, „niezależność”, „wartość”, „prawość” sprawia wrażenie stawania się światem minionym. Bez wątplenia źródłem mego pesymizmu jest nie tylko naukowe sieroctwo, które stało się moim udziałem w dniu śmierci śp. Doktor Marii Rachwał. Wierzę, nie tylko jako lingwista, iż za pomocą językowych analiz zarówno wyimek świata, jak i pamięć o Osobie można ocalić.

Wartości i wartościowanie w lingwistyce

Słownik języka polskiego zredagowany przez Mieczysława Szymczaka przytacza następujące definicje terminów, wokół nośności semantycznej których oscylować będą podjęte analizy:

wartość – 1. ‘to, ile coś jest warte pod względem materialnym; cecha jakiejś rzeczy dająca się wyrazić równoważnikiem pieniężnym lub innym środkiem płatniczym; ceną; 2. ‘cecha lub zespół cech właściwych danej osobie lub rzeczy, stanowiących o jej walorach (np. moralnych, artystycznych) cennych dla ludzi, mogących zaspokoić jakieś ich potrzeby; ważność, znaczenie kogoś, czegoś; 3. *fiz. mat.* ‘liczba określająca, ile jednostek zawiera dana wielkość fizyczna’;

wartościowanie – rzeczownik od wartościować;

wartościować – ‘określać wartość czegoś (rzadziej kogoś); formułować sądy oceniające coś’ (Szymczak [red.] 1995: 614–615).

Najważniejsza w perspektywie dalszych partii opracowania jest druga eksplikacja terminu „wartość”, której cechą charakterystyczną, w przeciwieństwie do niektórych ujęć filozoficznych¹, stanowi jej nieautonomiczność znaczeniowa – „wartość” to zawsze cecha *kogoś* lub *czegoś*.

Jadwiga Puzynina, dążąc do maksymalnie szerokiego definiowania terminu „wartość”, podaje:

„Wartość rzecz. ż. [rzeczownik rodzaju żeńskiego – M.M.]

1. W sensie aksjologicznym:

- a) blm., ‘to, czy, w jakim stopniu coś jest dobre lub że jest dobre’ [...];
- b) ‘to, co jest dobre’ [...];
- c) ‘to, co jest dobre w sensie duchowym’ [...];
- d) filozof. ‘to, co jest dobre lub złe’ [...].

2. W sensie matematycznym: ‘wynik obliczeń, badań, pomiarów fizycznych wyrażalny znakami języka matematycznego’ [...].

3. W sensie logicznym:

¹ Przykładowo Władysław Stróżewski pisze: „Wartość jest ogólnym terminem, którego desygnatami są niezwykle różnorodne wartości, określane takimi nazwami, jak np. »dobro«, »użyteczność«, »efektywność«, »piękno«, »tragiczność« [...] itd” (Stróżewski 1965a: 400). Natomiast Maria Gołaszewska twierdzi, że „»wartość« określa się najczęściej jako dobro, czyli wszystko, co jest cenne i może stanowić cel dążeń ludzkich” (1994: 55). Z kolei Władysław Tatariewicz definiuje: „»Wartość dodatnia« znaczy to samo co »dobro«, »wartość ujemna« znaczy to samo co »zło«, »przedmiot jakiś posiada wartość dodatnią« znaczy to samo, co »przedmiot jakiś jest dobry«, a »przedmiot jakiś posiada wartość ujemną« znaczy to samo, co »przedmiot jakiś jest zły«...” (za: Stróżewski 1965a: 405; por. także Michalik 2010). Syntetycznie rozbieżności znaczeniowe niweluje cytowany Stróżewski. Według niego: 1) sąd o wartości – ‘wszelki sąd opisowy mówiący coś na temat wartości’; 2) wartościowanie – ‘zdawanie sprawy z właściwej danemu obiektowi wartości, uzupełnione o równoczesne próby docierania do indywidualnej istoty tej wartości, w świetle wartości idealnej, której jest realizacją’; 3) ocena – ‘odwoływanie się do kryteriów zewnętrznych (np. do skali wartości) w stosunku do tego porządku, którego realizację stwierdza się w sądzie wartościującym’ (Stróżewski 1965b: 460–465; por. także Michalik 2010).

- a) ‘stosunek zdania do wyrażanej przez nie rzeczywistości’[...];
 - b) ‘to, co odpowiada w języku danym zmiennym (tj. np. nazwy indywiduów jako odpowiedniki zmiennych indywiduowych, nazwy klas indywiduów jako odpowiedniki zmiennych predykatowych)’.
- 4 blm., w sensie ekonomicznym:
- a) ‘suma pieniędzy lub ilość dóbr, na które można wymienić dany przedmiot [...]’;
 - b) ‘suma pieniędzy, na którą można wymienić pieniądz w innej walucie’ [...]” (Puzynina 1993: 16).

Na pierwszym miejscu, co warto podkreślić, usytuowane jest rozumienie aksjologiczne, według którego „wartością” jest ‘to, co dobre’. ‘To, co dobre’ (w znaczeniu ogólnym tych słów) obejmuje wszelkie wartości ludzkie, także hedonistyczne (przyjemność), witalne (życie, zdrowie), pragmatyczne (użyteczność). Z powyższego ujęcia wynika zatem jednoznacznie, iż kluczowe dla opracowania pojęcia, bez wnikania w niuanse filozoficzne, jest wartością, gdyż – jak podaje Emilia Kozarzewska – „z leksemem »prawda« związana jest na zasadzie konotacji pozytywna ocena poznawcza. Wypowiedzi prawdziwe są wysoko ocenione przez użytkowników języka z tego względu, że są wiarygodne” (1991: 190).

Z kolei konkretyzując wartość semantyczną leksemu „wartościowanie”, Krystyna Waszakowa, powołując się na J. Puzyninę, uważa, że: „sąd wartościujący to sąd o tym a) czy [...] przedmiot (cecha lub stan rzeczy) jest pod jakimś względem dobry czy zły i w jakim stopniu (jest to wartościowanie jakościowe) lub też b) czy jest on pod jakimś względem mniejszy lub większy, niż przewiduje norma, i w jakim stopniu (jest to wartościowanie ilościowe)” (Waszakowa 1991: 181). Ta sama autorka, podążając za wcześniejszym wyróżnieniem i przenosząc je na grunt ewaluatywności w słowotwórstwie, twierdzi, iż: „wartościowanie może przy tym mieć dwojaki charakter: może polegać na ocenianiu zgodności danego przedmiotu (stanu rzeczy) z jakimś wzorcem, traktowanym jako pewien ideał czy stan optymalny, albo też może przybierać postać subiektywnego sądu nadawcy” (Waszakowa 1991: 182). Natomiast Emilia Kozarzewska, wypowiadając się w tej samej kwestii, dodaje, że „obiektem wartościowania jest najczęściej wytwór czynności (tekst i jego treść), który bywa oceniany ze względu na podstawowe wartości: poznawcze, moralne, estetyczne i inne (np. pragmatyczne) (Kozarzewska 1991: 192). Za J. Puzyniną można jeszcze podkreślić, iż: „wartość zakłada zawsze osobę wartościującą i przedmiot, a w rzeczywistości raczej cechę (stan czynności) czy też cechy jakiegoś przedmiotu, które są wartościowane” (1996: 199). Widać zatem wyraźnie, że dla wartości charakterystyczna jest relacja podmiotowo-przedmiotowa².

² Warto dodać, iż w porównaniu z wartościowaniem filozoficznym lingwistyczne zainteresowania aksjologią są dziedziną młodą. Językoznawcze analizy języka wartości rozpoczęły się bowiem w latach sześćdziesiątych XX wieku od opracowań dotyczących przymiotnika „dobry” (por. np. Robert Paul Ziff, *Semantic Analysis*, Georg Henrik von Wright, *The Varieties of Goodness* oraz Zeno Vendler, *The Grammar of Goodness*). Przełomowym dla aksjolingwistyki opracowaniem jest artykuł *Semantic Theory and the Meaning of Good* Jerrolda Katza,

W perspektywie podjętych analiz punktem odniesienia będzie rozumienie wartościowania w wydaniu J. Puzyniny, dla której jest to „sposób i zakres wyrażania wartości przez jednostki systemu językowego” (1991: 129). Reasumując: w ujęciu językoznawczym wartością jest ‘to, co dobre’ (lub ‘to, co złe’), wartościowaniem – ‘sposób wyrażania wartości przez język’ (por. Puzynina 1993; Michalik 2010).

Wartościowanie za pomocą konwencjonalnych wyrażen przenośnych w tekstach homilii

Wyartykułowane przed laty zdanie Teresy Dobrzyńskiej, iż „rozważania poświęcone metaforze są dziś kanonicznym składnikiem opracowań z zakresu semantyki i pragmatyki lingwistycznej, przekraczając tym samym granice jedynej do niedawna ich domeny – stylistyki” (1994: 5), nie straciło nic ze swej aktualności. Bez wątplenia aktualnym, bo otwierającym ciągle nowe ścieżki interpretacyjne rozwinięciem sądu autorki *Studiów o metaforze* może być teza George’a Lakoffa i Marka Johnsona: „[...] metafora nie jest jedynie ornamentem stylistycznym czy retorycznym. Przeciwnie, jest ona centralnym składnikiem codziennego posługiwania się językiem, a co więcej, wpływa na nasz sposób postrzegania, myślenia, działania” (1988: 6). Przywołane założenia oraz ich naukowci patroni pozwalają wykorzystać w analizach wyekscerpowanego materiału metodologię kognitywną, przystającą w znacznym stopniu do problematyki lingwistycznego wartościowania. Korelację ową łatwiej dostrzec, gdy interpretacji podda się poniższe zdanie cytowanych już kognitywistów amerykańskich: „najbardziej podstawowe wartości w danej kulturze są koherentne z metaforyczną strukturą najbardziej podstawowych pojęć występujących w tej kulturze” (Lakoff, Johnson 1988: 45).

Mimo iż w pełni akceptuję podział metafor na poetyckie³, będące domeną szeroko rozumianego stylu artystycznego, szczególnie liryki, oraz konwencjonalne,

będący dokumentacją dalszego stadium rozwoju gramatyki generatywno-transformacyjnej. Katz sugeruje, aby dla każdego hasła rzeczownikowego włączyć znacznik wartości – *evaluation semantic marker*, tzw. *Eval* – tam gdzie istnieje możliwość łączliwości z przymiotnikami „dobry” i „zły”, oraz zastosowania subkategoryzacji, dzięki której byłoby wiadomo, czy ocena dotyczy użyć rzeczownika, jego funkcji, roli społecznej, celu itp. (za: Puzynina 1992: 45; por. także Michalik 2010).

³ Teoria metafor artystycznych, z uwagi na sięgające starożytności zainteresowania, jest niewątpliwie o wiele bardziej rozbudowana od sposobów analizy potocznych wyrażen przenośnych. Najogólniej – metafory są tradycyjnie dzielone ze względu na identyfikację podmiotu predykcji przenośnej, czyli temat główny przenośni, na: konfrontacyjne (*in praesentia*) – zestawienie dwóch wyrazów, z których jeden użyty jest w znaczeniu właściwym, drugi – w przenośnym, np. „las to kolumnada”, oraz na ewokacyjne (*in absentia*) – w których temat metafory jest tylko domniemany, np. „w oczach pojawiły się brylanty” (Dobrzyńska 1994: 16–18; por. także Markiewicz 1983: 12–15). Powyższy podział nie może być jednak zastosowany w podjętych dociekaniach z dwóch powodów: po pierwsze, nie przystaje do metafor konwencjonalnych, po drugie, każda wyróżniona metafora poetycka zawiera leksem „prawda”,

potoczne, charakteryzujące pozostałe style funkcjonalne języka, teoria tych drugich w przypadku zebranego materiału okazała się szczególnie nośna interpretacyjnie. Zgodnie z nią metafory konwencjonalne, z punktu widzenia formalnego, możemy za Lakoffem i Johnsonem (1988: 32–63) podzielić na:

1. Metafory strukturalne – pozwalają konceptualizować to, czym jest racjonalne argumentowanie, w terminach tego, co łatwiej nam zrozumieć, np. w terminach rolniczych, mechanicznych, ekologicznych. Tego typu „wyrażenia przenośne w języku codziennym umożliwiają dostęp do metaforycznej istoty pojęć kształtujących nasze codzienne postępowanie” (Lakoff, Johnson 1988: 29)⁴.
2. Metafory orientacyjne – „cały system pojęć nadaje strukturę innemu systemowi” (Lakoff, Johnson 1988: 36). Większość z nich ma związek z orientacją przestrzenną. „[...] Ukierunkowania przestrzenne powstają na skutek tego, że mamy takie, a nie inne ciała i że funkcjonują one w naszym otoczeniu fizycznym. Metafory orientacyjne nadają danemu pojęciu orientację przestrzenną, na przykład SZCZĘŚLIWY TO W GÓRĘ. Fakt, że pojęcie szczęśliwy zorientowane jest w GÓRĘ, wiąże się wyrażeniami typu: »Czuję się dziś *podniesiony* na duchu«” (Lakoff, Johnson 1988: 36).
3. Metafory ontologiczne – umożliwiają doświadczanie pojęć w kategoriach bytów innego niż percypowane pojęcia rodzaju. Wynika to z tego, że „doświadczanie przedmiotów fizycznych [przez człowieka] (zwłaszcza własnego ciała) dostarcza podstawy do tworzenia niezwyklej różnorodności metafor ontologicznych, to jest sposobów na to, by pojmować wydarzenia, czynności, uczucia, wyobrażenia itd. jako rzeczy i substancje” (Lakoff, Johnson 1988: 48–49).

Przywołana klasyfikacja stanie się punktem wyjścia do systematyzacji wyekscerpowanych wyrażen przenośnych zawierających leksem „prawda”. Zważywszy jednak na to, iż jest to sposób uwypuklający raczej rodzaj struktury i formy wyrażen przenośnych, musi zostać on uzupełniony o ujęcie tematyczne, najczęściej pozwalające postrzegać „prawdę” jako Kogoś lub Coś (por. Michalik 2010). Próby takiej dokonał wspomniany już K. Korzyk (1993: 41–63), na którego przy eksplikacji materiału będziemy się powoływać, głównie z racji tego, iż sama analiza struktury metafor byłaby dla naszych zamierzeń niewystarczająca. Nałożenie na siebie dwóch kryteriów (strukturalnego – Lakoff i Johnson, i tematycznego – Korzyk) oraz złożoność badanego w tej pracy problemu zaowocowały implikacją następującego

będący jej jądrem semantycznym i zarazem tematem wyrażenia przenośnego. Wszystkie są zatem metaforami konfrontacyjnymi (*in praesentia*).

⁴ Lakoff i Johnson tłumaczą zawiłość istoty metafor strukturalnych na przykładzie wyrażenia „Czas to pieniądz”, z którym semantycznie łączą się takie sformułowania jak: „tracisz czas”, „oszczędność czasu”, „zaoszczędzić wiele godzin”. Kultura Zachodu sprawiła, że „postępujemy tak, jakby czas był przedmiotem wartościowym o ograniczonej ilości, a nawet pieniądzem – pojmujemy czas w ten właśnie sposób” (Lakoff, Johnson 1988: 30). Cytowane wyrażenia są pojęciami metaforycznymi. „Są one metaforyczne, ponieważ wykorzystujemy nasze codzienne doświadczenia z pieniędzmi, [...] po to, by uzmysłowić sobie pojęcie czasu” (Lakoff, Johnson 1988: 31).

rodzaju: przejrzysty i jednoznaczny podział Lakoffa i Johnsona uległ modyfikacji, dając w rezultacie następujący wynik: pojawiła się nadrzędna kategoria, nazwana – nieprzypadkowo i paralelnie do ujęć kanonicznych – *metaforami ontologicznymi*. W jej obrębie sytuują się *metafory strukturalne, orientacyjne* i wyrażenia przenośne z pogranicza dwóch ostatnich – *strukturalno-orientacyjne*. Wydaje się, iż metafory strukturalne, orientacyjne i strukturalno-orientacyjne są metaforami ontologicznymi, gdyż każda zmiana znaczenia elementów składowych, osiągnięta przez odpowiednie ich zestawienie, wiąże się z operacją myślową analizującą różnego rodzaju byty, których wymiar oscyluje między konkretnymi przedmiotami a wymiarowaniem i orientacją w przestrzeni. Zarówno konkretne rzeczy, jak i wymiarowy obraz przestrzeni są przedmiotem nauki o bytach, czyli ontologii, stąd w tym opracowaniu metafory ontologiczne tworzą kategorię nadrzędną, nie odpowiadając zakresowo kognitywnym metaforom ontologicznym.

Przed przystąpieniem do prezentacji zebranego materiału warto zastanowić się nad użytecznością wyrażen przenośnych w tekstach z impresywną, perswazyjną funkcją języka jako prymarną. Na pewno jednym z czynników, który ma wpływ na popularność tego typu wyrażen w badanych tekstach, jest wielość znaczeń leksemu „prawda” (por. Michalik 2010), które nie zawsze mogą być wyrażone dosłownie; często jedynie metafora może oddać ich istotę (por. Dobrzyńska 1994: 79). Poza tym funkcja metafory jest pragmatyczna, ponieważ wyrażenie przenośne pozwala wejść mówiącemu i odbiorcy jego wypowiedzi w bliski kontakt (Dobrzyńska 1994: 80) – ma to niewątpliwie zasadnicze znaczenie w czasie wygłaszania homilii i przemówień. Oprócz tego daleko idąca stereotypizacja tych środków w wypowiedziach oficjalnych, a takimi niewątpliwie są badane teksty, sprawia, że odbiorca łatwo może odtworzyć sens przenośny, dobierając odpowiednie konotacje nośnika semantycznego (Dobrzyńska 1994: 136). Sugestywność i sensualność metafor powoduje także uwypuklenie pewnych istotnych dla nadawcy cech omawianego zjawiska, co ma kluczowe znaczenie w technikach nakłaniania. Subiektywny dobór metafor przesądza ponadto o sposobie oglądu, wydobywa jedne cechy zjawiska, przysłania inne (Dobrzyńska 1994: 137). Wzajemne oddziaływanie podstawowego i pochodnego-przenośnego znaczenia słowa komplikuje właściwą słowu funkcję nazywania – staje się ono środkiem subiektywnej oceny oraz ukazywania przedmiotu odniesienia w pewnej perspektywie aksjologicznej, narzucając tym samym odbiorcy określoną postawę wartościującą (por. Czerkasowa 1971: 268; Dobrzyńska 1994: 136). Umiejętnie dobrana metafora, rozumiana pragmatycznie i aksjologicznie, może się zatem stać skutecznym narzędziem wartościowania, sugestywnie oddziałując na odbiorcę.

Z kolei rozpatrywanie wyrażen przenośnych na tle teorii aktów mowy pozwala postrzegać metaforowanie jako akt mowy zbliżony do oświadczenia lub rozkazowania, „akt wyrażający względnie sugerujący opinię przeciwną faktom, w zasadzie za pomocą asercji połączonej znacznikiem porównania z presupozycją, co jednak nie zawsze jest widoczne w strukturze powierzchniowej wyrażenia” (Japola 1994:

148). Eksplicacja semantyczna rozkazywania – według Anny Wierzbickiej – wygląda następująco:

„chcę, żebyś zrobił X”

„mówię to, bo chcę, żebyś to zrobił”

„wiem, że to zrobisz, bo wiesz, że musisz zrobić to, co ja chcę, żebyś zrobił” (Wierzbicka 1983: 129).

Eksplicacji semantycznej dla oświadczenia w rozumieniu J. Japoli A. Wierzbicka nie podaje. Można jednak założyć, iż będzie ona podobna do zawiadomienia lub dawania świadectwa. Dla zawiadomienia eksplicacja semantyczna przedstawia się tak:

„sądzę, że nie wiesz X”

„sądzę, że chciałbyś to zrozumieć”

„mówię: ...”

„mówię to, bo chcę, żebyś to zrozumiał” (Wierzbicka 1983: 132).

Eksplicacja świadectwa ma następujące komponenty znaczeniowe:

„mówię to, co wiem (X)”

„wiem to nie dlatego, że ktoś inny mi to powiedział”

„sądzę, że nikt nie może powiedzieć, że ja tego nie wiem”

„mówię to, bo chcę, żeby wszyscy wiedzieli, że to jest prawda” (Wierzbicka 1983: 134).

Analiza materiału

Zasadniczym celem podjętych analiz jest, po pierwsze, próba zbadania językowego sposobu docierania za pomocą skonwencjonalizowanych metafor do wartości *prawdy* w wybranych homiliach Jana Pawła II, po drugie – interpretacja sposobu językowego wartościowania tej kategorii aksjologicznej za pomocą wyrażen przenośnych. W tym celu poddano analizie lingwistycznej 551 użyc leksemu *prawda* z okresu pięciu pierwszych pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczyzny⁵. Celowo zrezygnowano, biorąc pod uwagę ramy studium, z badań niektórych wyrazów z pola semantycznego *prawdy* – nie będzie zatem mowy o leksemach typu *prawdziwy*, *prawy* itp.

Założono, iż skonwencjonalizowane wyrażenia przenośne sytuują się w pewnym sensie na granicy metafor poetyckich i związków frazeologicznych. Metafora poetycka może pod wpływem częstego używania stać się połączeniem wyrazowym o różnym stopniu łączliwości – najczęściej stałym. W procesie tym zachodzi relacja jednokierunkowa – związek frazeologiczny nigdy nie stanie się metaforą

⁵ Ograniczenie analiz wyłącznie do tekstów Jana Pawła II wygłoszonych tylko podczas pięciu pierwszych pielgrzymek do Ojczyzny jest zabiegiem celowym. Uwzględniono bowiem jedynie te teksty, które napisał i wypowiedział człowiek jeszcze w znacznym stopniu wolny od skutków zwyrodnieniowej postępującej choroby układu nerwowego. Zwrócenie uwagi na ten kontekst neurolingwistyczny (w tym logopedyczny) służyć miało podwyższeniu stopnia wiarygodności badań.

poetycką, chyba że ulegnie jednemu z typów modyfikacji. Jednakże pojęcie metafory konwencjonalnej obejmuje swym zasięgiem nie tylko mało oryginalne poetyckie wyrażenia przenośne. Jeżeli bowiem założymy za kognitywistami, że język ma charakter symboliczny, a procesy myślenia są w głównej mierze metaforyczne (Lakoff, Johnson 1988: 13, 28), wówczas okaże się, że metafory spotyka się znacznie częściej niż tylko przy analizie mniej lub bardziej nowatorskiej twórczości poetyckiej. Mało tego, cytowani wcześniej kognitywiści twierdzą, że „większa część naszego codziennego systemu pojęciowego ma naturę metaforyczną” (Lakoff, Johnson 1988: 26). Zważywszy na fakt, iż pojęcie *prawdy* jest jednym z podstawowych terminów aksjologicznych, możemy przewidywać, że najszerzej – w duchu semantyki kognitywnej – rozumiane metafory konwencjonalne będą pełnić funkcję nie tylko informacyjną, ale również ewaluatywną w stosunku do prymarnej dla tej pracy wartości.

Analiza zgromadzonego materiału wykazała, że na 551 przywołań leksemu *prawda* konwencjonalne wyrażenia metaforyczne z tymże wyrazem wystąpiły 255 razy. Te stałe, spetryfikowane połączenia wyrazowe występują zatem często – dokładne dane statystyczne zawiera tabela podsumowująca tę część rozważań.

Analityczna prezentacja materiału przebiegnie dwutorowo: za K. Korzykiem leksem *prawda* zostanie porównany z treściami znaczeniowymi wnoszonymi przez pojęcia: osoby, przedmiotu, pojemnika, substancji, światła, zaś na podstawie uwag Lakoffa i Johnsona każda z metafor zostanie określona pod kątem formalnym jako ontologiczna strukturalna, ontologiczna orientacyjna, ontologiczna strukturalno-orientacyjna.

I. *Prawda* jako osoba

Traktowanie pojęcia *prawdy* w kategorii osoby wystąpiło w homiliach i przemówieniach wygłoszonych podczas pięciu pielgrzymek do Ojczyzny 126 razy. Najczęściej miało miejsce uosobienie pojęcia – 95 przykładów; w 29 przypadkach *prawda* stała się synonimem Boga Chrystusa, tylko dwukrotnie *prawdzie* nadano cechy istoty żywej, niekoniecznie człowieka. Znikoma ilość tych ostatnich wystąpień pozwoli nam eksplikować te przypadki łącznie z personifikacjami pojęcia.

1. Uosobienie *prawdy*

Prawie wszystkie metafory reprezentujące ten typ semantyczny są z punktu widzenia formy ontologiczne, strukturalne, dlatego że pozwalają konceptualizować trudne zjawiska w terminach tego, co łatwiej nam zrozumieć (struktura), i wiążą się z określoną formą bytu (ontologia).

Prawda jawi się jako osoba domagająca się świadectwa lub jako świadek, np.: „[...] podstawowy status człowieczeństwa wyraża się w dawaniu świadectwa *prawdzie*” (os)⁶ – J.P.II, d: 388⁷.

⁶ Każdy z przykładów zostanie opatrzony symbolicznym określeniem, pozwalającym zakwalifikować go do określonego typu metafor: (os) – metafora ontologiczna strukturalna, (oo) – metafora ontologiczna orientacyjna, (os-o) – metafora ontologiczna strukturalno-orientacyjna.

⁷ Por. rozwiązanie skrótów. Liczba po dwukroku odsyła do strony, z której pochodzi cytat.

„Status świadka (tego, który daje świadectwo prawdzie) jest podstawowym statusem człowieka” (os) – J.P.II, d: 388.

Tego rodzaju kontekst wystąpił 17 razy na 126 użyc *prawdy* jako osoby.

Prawdę można postrzegać w kategoriach człowieka, któremu służymy, np.:

„»Posługa myślenia«, o której mówię, to w swej istocie nic innego jak służba prawdzie w wymiarze społecznym” (os) – J.P.II., e: 186.

„Powołaniem każdego uniwersytetu jest służba prawdzie [...]” (os) – J.P.II, e: 185.

Tego rodzaju użycie wystąpiło również siedemnastokrotnie.

Pojęcie *prawdy* jest też uosobione w postaci kogoś, kto wyzwala, np.

„[...] tylko prawda czyni wolnymi”⁸ (os) – J.P.II, d: 280. „Wiemy, że był Ktoś, kto powiedział: »poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi«”⁹ (os) – J.P.II, c: 28.

Użyć tego typu zanotowano 16.

Prawda jest też obiektem miłości, np.:

„Miłość prawdy w służbie człowiekowi” (os) – J.P.II, c: 38.

„Spotykamy się przecież w imię wspólnej miłości do prawdy, dzieląc troskę o dalsze losy nauki w naszej Ojczyźnie” (os) – J.P.II, e: 181.

Tego rodzaju konteksty spotkano 15 razy.

Pojęcie *prawdy* jest również podobne do człowieka obdarzonego mocą, np.:

„Osiągnęli wewnętrzną moc prawdy i miłości (apostołowie – M.M.)” (os) – J.P.II, c: 110.

„Słowa te mają w sobie szczególną moc prawdy (słowa św. Piotra – M.M.)” (os) – J.P.II, d: 179.

Użycia te występują w badanych tekstach 7 razy.

Prawda jawi się też jako osoba, która może być lub jest zdradzana, np.:

„I my, my Polacy tej prawdy o człowieku nie możemy zdradzić!” (os) – J.P.II, d: 284.

„Wielki zamęt wprowadza człowiek w nasz ludzki świat, jeśli prawdę próbuje oddać na służbę kłamstwa” (os) – J.P.II, d: 172¹⁰.

Tego typu użycia pojawiły się w tekstach homilii i przemówień trzykrotnie.

Prawda jest również osobą, z którą można się współwesoelić. Wszystkie przykłady zawierają w sobie cytaty z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian. Oto fragmenty dwóch wypowiedzi Jana Pawła II:

„[...] miłość, która »współwesele się z prawdą« [...]” (os) – J.P.II, d: 286.

„Musicie być mocni miłością, która »cierpliwa jest [...] nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współwesele się z prawdą« [...]” (os) – J.P.II, d: 210.

W tego rodzaju przypadkach *prawda* jest tożsama z osobą wesołą, a „współtowarzyszem” wesołości jest wchodząca w syntagmę z prymarnym dla nas pojęciem „miłość”. Użycia tego typu pojawiły się trzykrotnie.

Ma również miejsce personifikacja *prawdy* w kategoriach osoby, która króluje, np.:

⁸ Por. J 8, 32.

⁹ Por. ibidem.

¹⁰ Drugi z przykładów ilustruje inny rodzaj zdrady – „oddanie na służbę kłamstwa” to zdrada ideału „prawdy” powodująca określone i wymienione konsekwencje.

„[...] aby Polska mogła stać się królestwem miłości, prawdy, sprawiedliwości i pokoju” (os) – J.P.II, e: 110–111.

„Niech Maryja będzie z Wami przez dalsze lata i pokolenia, przybliżając Wam Chrystusa i Jego królestwo: królestwo łaski i prawdy [...]” (os) – J.P.II, b: 81.

Na pierwszy rzut oka nie widać w tych przykładach podmiotu królowania, jednak jeśli założymy, że królowanie wiąże się z osobą (rzeczownik „król” jest rzeczownikiem osobowym), wówczas możemy dopatrywać się tutaj podmiotowego traktowania *prawdy*, która łączy się z władzą królewską. Zanotowano trzy tego typu konteksty.

Prawda jest osobą słabą, potrzebującą obrony, np.:

„[...] człowiek coraz bardziej musi na gruncie postępu cywilizacji [...] bronić prawdy o sobie samym” (os) – J.P.II, c: 31.

„Cieszę się, że [...] mogę [...] oddać hołd robotnikom, którzy złożyli swoje życie w obronie prawdy [...]” (os) – J.P.II, e: 92.

Takie użycia odnotowano trzykrotnie.

W przeciwieństwie do przykładów poprzednich *prawda* jest również silna. Oto przykłady:

„Wasze pokolenie odczuwa [...] głód prawdy [...] trudność pełnego otwarcia się na prawdę [...] trudność »zaufania sile prawdy«” (os) – J.P.II, c: 94.

„Deo et Patriae, poprzez siłę prawdy” (os) – J.P.II, c: 38.

Stwierdzono tylko dwa użycia tego typu.

Prawda jest postrzegana też jako człowiek:

– któremu jesteście wierni, np.:

– „Prawa moralne muszą być podstawą tej moralnej mocy, jaką człowiek osiąga przez wierność prawdzie i powinności” (os) – J.P.II, c: 109;

– który od kogoś lub czegoś wymaga określonej postawy, zachowania lub rzeczy, np.:

„W mocy miłości człowiek gotów jest przyjąć nawet najtrudniejszą, najbardziej wymagającą prawdę” (os) – J.P.II, b: 125;

– który kieruje, np.:

„Ludzkie zapotrzebowania łączą się z wymiarem Słowa, Logosu: a więc Prawdy. Łączą się także z wymiarem Etosu: a więc wolności kierowanej prawdą” (os) – J.P.II, c: 161;

– który ma spadkobierców, np.:

„Episkopat Polski współczesnej jest w szczególny sposób spadkobiercą i wyrazicielem tej prawdy” (os) – J.P.II, a: 85;

– który posiada imię, np.:

– „Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy [...]” (os) – J.P.II, b: 62;

– który może być poniżany, np.:

„Prawda zostaje poniżona także wówczas, gdy nie ma w niej miłości do niej samej i do człowieka” (os) – J.P.II, d: 171;

– który jest piękny, np.:

„Jest [...] doniosłym zadaniem synodu ukazanie piękna Bożej Prawdy” (os) – J.P.II, d: 246;

– który ma autorytet, np.:

„Prorok – to człowiek, który mówi w imieniu Boga, w oparciu o autorytet prawdy [...]” (os) – J.P.II, d: 383;

– który jest przywódcą, np.:

„Człowiek idzie za prawdą tutaj wyrażoną, którą równocześnie dyktuje mu sumienie [...]” (os-o) – J.P.II, c, 108¹¹.

2. *Prawda* – Bogiem Chrystusem

Stosunkowo dużo, bo 29 razy, *prawda* jest tożsama z Chrystusem. Wszystkie tego typu metafory są ontologiczne, strukturalne. Ontologiczne dlatego, że Chrystus, Bóg jest bytem; strukturalne, gdyż nadają strukturę *prawdzie*, będąc dla wielu jej synonimami. Wyrażenie przenośne tego typu stanowi składnik mniej lub bardziej zmodyfikowanego cytatu z Ewangelii św. Jana: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem”¹², np.:

„Niech Chrystus pozostanie dla Was »drogą, prawdą i życiem«” (os) – J.P.II, a: 184.

„On bowiem sam jeden jest Drogą, jedyną Drogą, Prawdą i Życiem” (os) – J.P.II, d: 245.

Zanotowano dziewiętnastokrotne użycie tego typu metafor.

Tego rodzaju metafora ontologiczna zostaje użyta również w oderwaniu od cytatu ewangelicznego, np.:

„Ja jestem Prawdą [...]” (os) – J.P.II, d: 170.

„Otwierajcie się na prawdę, jaką jest Chrystus [...]” (os) – J.P.II, c: 94.

Tego typu zjawisko zaobserwowano dziewięciokrotnie.

3. Ożywienie *prawdy*

Tylko dwukrotnie *prawda* jawi się w badanych tekstach jako istota żywa, nie przyjmując cech ludzkich. Animizacje tego typu są w dwóch przypadkach metaforami ontologicznymi, strukturalnymi. Oto te przykłady:

– *prawda* jako byt organiczny –

„Prawdziwa wolność jest ściśle i organicznie związana z prawdą [...]” (os) – J.P.II, d: 388;

– *prawda* jako żywy organizm –

„[...] pragnę tu powtórzyć zwrot, którego często używam, bo odbija on żywą prawdę o każdej łasce [...]” (os) – J.P.II, d: 193.

¹¹ Ostatni z cytatów zawiera, w przeciwieństwie do pozostałych, metaforę ontologiczną, strukturalno-orientacyjną. Wszystkie elementy składowe tego wyrażenia przenośnego można potraktować jako pewnego rodzaju byty – stąd metafora ontologiczna jest określeniem nadrzędnym. „Przywódcą”, jaki wylania się ze struktury głębokiej tego sformułowania, wiąże się z metaforą strukturalną w rozumieniu Lakoffa i Johnsa, gdyż pozwala rozumieć abstrakcyjną „prawdę” za pomocą wyobrażeń bliższych zdolnościom intelektualno-percepcyjnym użytkowników języka. Natomiast podążanie za przywódcą implikuje z kolei ruch w określonym kierunku, łączący się z orientacją przestrzenną, stąd również możliwość analizy wyrażenia w kategoriach metafory orientacyjnej.

¹² Por. J 14, 6.

Prawie wszystkie wyróżnione tu przypadki personifikacji bądź animizacji *prawdy* są metaforami ontologicznymi, strukturalnymi (w sumie 125 przykładów). Tyko raz metafora ontologiczna miała znamiona strukturalno-orientacyjnej.

II. *Prawda* jako pojemnik/przestrzeń

Postrzeganie *prawdy* na wzór pojemnika, czyli naczynia zajmującego i zamykającego określony obszar, ma miejsce w badanych tekstach 59 razy. Wszystkie tego typu konwencjonalne wyrażenia przenośne są metaforami ontologicznymi, orientacyjnymi, gdyż każdy pojemnik jest bytem i wiąże się z orientacją przestrzenną, określając fragment rzeczywistości fizycznej.

Prawda jawi się jako naczynie, w którym coś się znajduje – w opracowaniu niniejszym zostało to określone jako „pojemnik »w«”, np.:

„Człowiek jest powołany do tego, aby [...] »żył w prawdzie«” (oo) – J.P.II, d: 388.
 „Dlatego ufają sobie wzajemnie małżonkowie, że sobie wierzą, że spotkają się w prawdzie” (oo) – J.P.II, b: 124–125.

Tego typu kontekstów odnotowano 29.

Mamy również do czynienia z *prawdą* jako całym pojemnikiem, np.:

„Czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd, ażeby zobaczyć człowieka w całej prawdzie” (oo) – J.P.II, c: 52.

„Człowiek bowiem musi mieć tą podstawową pewność, że jest miłowany – że jest afirmowany w całej prawdzie swego człowieczeństwa” (oo) – J.P.II, c: 184.

Zastosowań tego rodzaju wyodrębniono 11.

Pojęcie *prawdy* prezentuje się jako naczynie o różnym stopniu głębokości, np.:

„Pozostańcie wierni tej prastarej tradycji! (rozpoczynaniu dnia pracy imieniem Boga – M.M.) Ona wyraża najgłębszą prawdę o sensie i owocności waszej pracy” (oo) – J.P.II, e: 212.

Prawda tego typu konteksty współtworzyła ośmiokrotnie.

Zdarzyło się również, że samo pojęcie *prawdy* nie jest percypowane w kategorii pojemnika, lecz w pewnym sensie wypełnia ono inne pojemniki – najczęściej w ten sposób postrzeganego człowieka, np.:

„[...] nie można zamknąć człowieka wyłącznie w obrębie świata materialnego z pominięciem Stwórcy. Jest to bowiem [...] przeciw wewnętrznej jego prawdzie [...]” (oo) – J.P.II, e: 92.

„[...] niebezpieczny [...] dla Kościoła [...] jest człowiek, który nie wybiera ryzyka, nie wybiera wedle swojej wewnętrznej prawdy [...]” (oo) – J.P.II, a: 134.

Tego rodzaju zastosowania wystąpiły pięciokrotnie.

Prawda jest także eksplikowana w postaci naczynia o różnym stopniu napełnienia, np.:

„[...] nie można powiedzieć pełnej prawdy o człowieku, nie pamiętając, że jest on Boskiego pochodzenia [...]” (oo) – J.P.II, d: 284.

„Można tutaj mówić o solidarności różnych dyscyplin naukowych w służbie człowiekowi i odkrywaniu coraz pełniejszej prawdy o nim samym [...]” (oo) – J.P.II, e: 185.

Użycia takie stwierdzono trzykrotnie.

Pojęcie „prawdy” jest postrzegane także w kategoriach makroprzestrzeni/makropojemnika-kosmosu. Np.: „Człowiek ma żywą świadomość, iż prawda jest poza i »ponad« nim samym” (oo) – J.P.II, e: 185.

W takim kontekście *prawda* wystąpiła dwukrotnie.

Kluczowe dla tych rozważań pojęcie przybiera także postać pojemnika-rejonu. Odnotowano jeden taki przykład:

„To są właśnie takie wymowne słowa, które wskazują, jak delikatny, jak odpowiedzialny jest ten rejon prawdy i nieprawdy [...]” (oo) – J.P.II, d: 173.

Podsumowując ten fragment rozważań, należy podkreślić raz jeszcze, iż z punktu widzenia struktury – formy, wszystkie wyróżnione przypadki są metaforami ontologicznymi, orientacyjnymi.

III. *Prawda* jako przedmiot

Prawda przedstawiana jako przedmiot wystąpiła w homiliach i przemówieniach wygłoszonych podczas pięciu pierwszych pielgrzymek papieża do Ojczyzny 48 razy. Z punktu widzenia formalnego pojawiają się w tej grupie konceptualizacji metafory zarówno ontologiczne strukturalne, ontologiczne orientacyjne, jak i ontologiczne strukturalno-orientacyjne. Z tego powodu materiał w tym podrozdziale został podzielony na trzy, odpowiadające wyróżnionym typom, części.

1. Metafory ontologiczne strukturalne

Prawda jest w tej grupie postrzegana jako roślina lub atrybut świata flory, np.:

„Co się dzieje z ziarnem Bożej prawdy w moim życiu ?” (os) – J.P.II, d: 120.

„Prawdziwa wolność jest ściśle i organicznie związana z prawdą: prawda stanowi korzeń wolności” (os) – J.P.II, d: 388.

Sześciokrotnie *prawda* stanowiła część składową takich połączeń.

Prawda jest również darem – wartościowym przedmiotem, który wręczamy lub przyjmujemy, np.:

„[...] ufają o tyle (dzieci rodzicom – M.M.), o ile otrzymują od nich prawdę” (os) – J.P.II, b: 125.

„Żeby wam była dana prawda i miłość” (os) – J.P.II, b: 140.

Stwierdzono pięć tego typu użyć.

Pojęcie prawdy jawi się także jako przedmiot widzialny, np.:

„Człowiek nie tworzy prawdy, ale ona sama się przed nim odsłania, gdy jej szuka wytrwale” (os) – J.P.II, e: 185.

„A w zjednoczeniu z prawdą o królowaniu Chrystusa wyłania się przed oczyma naszej wiary również prawda o królowaniu Maryi” (os) – J.P.II, b: 78.

Odnotowano cztery tego rodzaju konteksty.

Występują w poddanych analizie tekstach również dwie metafory ontologiczne strukturalne, w których *prawda* jest przedstawiana w kategoriach fundamentu, podpory. Wszystkich tego typu metafor jest natomiast 11 – pozostałe zostaną przytoczone we fragmencie dotyczącym wyrażań ontologicznych

strukturalno-orientacyjnych. Oto dwie wyróżnione metafory ontologiczne strukturalne:

„Prawda jest więc fundamentem ufności” (os) – J.P.II, b: 125.

„Uniwersytet jest jakby wielką rodziną. Wszyscy zjednoczeni wzajemnie umiłowaniem prawdy – tej prawdy, która jest fundamentem rozwoju człowieka w jego własnym człowieczeństwie” (os) – J.P.II, b: 144¹³.

Znaleziono również po jednym przykładzie rozumienia *prawdy* jako:

– narzędzia:

„[...] ale »wolności nie można tylko posiadać i używać. Trzeba ją stale zdobywać przez prawdę«” (os) – J.P.II, e: 45.

– przedmiotu niszczonego:

„Jest to szczególna postać niszczenia prawdy” (os) – J.P.II, d: 173.

– przedmiotu noszonego:

„Wy bowiem prawdę o Chrystusie [...] nosicie w Waszym całym życiu na co dzień” (os) – J.P.II, c: 8.

2. Metafory ontologiczne orientacyjne

W wyróżnionej grupie semantycznej znaleziono w sumie osiem wyrażen przeñośnych tego typu.

Prawda jest obiektem dążenia, wyznaczającym określony kierunek postępowania, np.:

„Droga, jaką wskazuje nam Chrystus żyjący w Kościele, prowadzi [...] ku prawdzie [...]” (oo) – J.P.II, e: 115.

„(Przebaczać – M.M.) oznacza: zmierzać do prawdy i sprawiedliwości drogą Ewangelii” (oo) – J.P.II, b: 93.

Zanotowano pięć tego typu kontekstów.

Prawda jest przedmiotem posiadającym wymiar, np.:

„Kościół [...] konsekwentnie wnosił w dzieje ludzkości wielką prawdę o miłości bliźniego [...]” (oo) – J.P.II, e: 101–102.

„Jego pasja naukowa (Jerzego Ciesielskiego – M.M.) była nierozzerwalnie związana ze świadomością transcendentnego wymiaru prawdy” (oo) – J.P.II, e: 186.

W badanych tekstach stwierdzono dwukrotne występowanie takiego wyrażenia.

Tylko raz *prawda* przedstawia się jako pewien obiekt z centrum. Oto ten przykład:

„Na Górze Świętej Anny ta centralna prawda dziejów zbawienia uwydatniła się w sposób szczególny [...]” (oo) – J.P.II, b: 133.

3. Metafory ontologiczne strukturalno-orientacyjne

W badanych tekstach wyodrębniono dwadzieścia tego typu konstrukcji, będących reprezentantami dwóch metafor ontologicznych.

¹³ W tych przykładach „fundament” jawi się jako pewna struktura pozwalająca konceptualizować pojęcie „prawdy”. Nie mamy tu natomiast do czynienia z orientacją przestrzenną.

Prawda pojawia się jako pewna całość strukturalna lub fragment owej całości, np.:

„Jest po prostu częścią prawdy o dziejach własnej Ojczyzny (fakt, że Kościół pozwolił przetrwać polskości – M.M.)” (os-o) – J.P.II, a: 85.

„I oto ja – Jan Paweł II – biorę to dzieło z Waszych rąk i przyjmuję je jako cząstkę tej prawdy i dobra, którym żyje Kościół Chrystusa na całej ziemi” (os-o) – J.P.II, b: 168.

Wyeksцерpowano 10 tego typu kontekstów.

Prawda jako metafora ontologiczna strukturalno-orientacyjna pojawia się również pod postacią fundamentu, podpory¹⁴. Oto dwa przykłady tego typu zastosowania:

„[...] stawajcie się budowniczymi nowego świata: świata innego, opartego na prawdzie, na sprawiedliwości, na miłości” (os-o) – J.P.II, d: 367.

„Winniśmy wyznawać Boga [...] w duchu troski o przyszłość narodu budowaną na prawdzie Ewangelii” (os-o) – J.P.II, e: 62.

Przykłady te różnią się od dwóch wcześniej analizowanych tym, że występujący tu fundament ma wyróżnik orientacyjny w postaci przyimka „na”, sytuującego rzeczownik w określonym punkcie przestrzeni¹⁵. Ogółem, konceptualizacja *prawdy* w ten sposób zachodziła dziewięciokrotnie.

Raz *prawda* występuje w połączeniu z drogą, która jest nie tylko strukturą, ale zwykle wyznacza kierunek. Oto ten przykład: „[...] pójdziemy dziś tą drogą, tą drogą prawdy i miłości” (os-o) – J.P.II, b: 146.

IV. *Prawda* jako substancja

Ten typ metafor ontologicznych, w którym pojęcie *prawdy* jest konceptualizowane w kategoriach substancji, pojawiał się w tekstach homilii i przemówień stosunkowo rzadko.

Prawda może być interpretowana jako pokarm, coś, czym możemy się odżywiać lub czego brak powoduje odczucie głodu, np.:

„Duch ludzki żyje prawdą i miłością” (os) – J.P.II, c: 163.

„Wasze pokolenie odczuwa, może bardziej niż inne, głód prawdy [...]” (os) – J.P.II, c: 94.

Powyższe przykłady unaocniają, iż substancja jadalna (byt) – pokarm pozwala zrozumieć *prawdę* dzięki innej niż abstrakcyjne pojęcie strukturze. Można więc założyć, że występuje tu metafora ontologiczna strukturalna. Tego typu konteksty notowano sześciokrotnie.

Niekiedy trudno określić rodzaj substancji, do której *prawda* zostaje porównana. Oto dwa tego rodzaju przykłady:

„Człowiek jest powołany do tego, aby »był z prawdy«” (os) J.P.II, d: 388.

¹⁴ Dwukrotnie *prawda* jako fundament wystąpiła w formie metafory strukturalnej – por. wcześniejsze partie artykułu.

¹⁵ Por. przypis nr 13.

„Každy, który jest z prawdy, słuca głosu mego”¹⁶ (os) – J.P.II, d: 388.

Wyróżniono cztery tego typu niejednoznaczne interpretacyjnie przykłady.

Zostały również ujawnione jednostkowe odniesienia pojęcia *prawdy* do:

– wody, np.:

„[...] będziecie więc zdolni sami stanowić o tym, co jest dobre, a co złe, niezależnie od źródła prawdy i dobra, jakim jest sam Bóg” (os) – J.P.II, d: 365;

– substancji uzależniającej, np.:

„Jednakże owa miłość jest jeszcze uzależniona od prawdy” (os) – J.P.II, b: 124.

W tej grupie tematycznej można wyróżnić 12 przenośni, które z punktu widzenia struktury są metaforami ontologicznymi strukturalnymi.

V. *Prawda* jako światło

Ten typ odwołań pozwalający konceptualizować pojęcie *prawdy* w kategoriach energii świetlnej lub zjawisk pokrewnych wystąpił sporadycznie. W całości badanych tekstów pojawiły się tylko cztery tego typu metafory – wszystkie są wyrażeniami przenośnymi ontologicznymi strukturalnymi. Oto te przykłady:

„Wszelka prawda, do której dochodzi umysł stworzony, jest tylko częstką i odbłaskiem tej Prawdy, jaka jest w Bogu” (os) – J.P.II, d: 170.

„[...] naszą wolność przenika blask prawdy i oświetla miłość” (os) – J.P.II, e: 45–46.

„*Deo et Patriae* [...] Poprzez służbę tej prawdzie, która jest odbłaskiem Prawdy Nie skończzonej [...]” (os) – J.P.II, c: 38.

„Odwiedzam je (wspólnoty Ludu Bożego – M.M.), aby jeszcze przejrzystsza stała się prawda, że w Chrystusie Bóg zadał Kościołowi każdego człowieka” (os) – J.P.II, c: 5.

W ostatnim przykładzie *prawda* sytuuje się na granicy energii, która czyni przejrzystą, i przejrzystej cieczy.

Poza przedstawioną powyżej systematyzacją metafor potocznych, omawianych według kryteriów semantycznego i formalnego, sytuują się wyrażenia przenośne, w których nie ma odniesień do pięciu głównych kategorii, czyli *prawdy* jako: osoby, pojemnika, rzeczy, substancji i światła. Oprócz tych kategorii *prawda* jest bowiem konceptualizowana w odniesieniu do słowa.

VI. *Prawda* jako słowo

W tekstach papieskich wystąpiło określenie „słowo prawdy”, będące z punktu widzenia frazeologii wyrażeniem łączliwym (por. Michalik 1999). Oto dwa użycia takiej konstrukcji:

„Bóg [...] wpisuje swoje transcendentne słowo prawdy w zmieniającą się stale immanencję ludzkiego bytowania” (os) – J.P.II, d: 385.

„[...] przecież my wszyscy wypowiadamy to słowo prawdy” (os) – J.P.II, d: 111.

¹⁶ Por. J 18, 37. Nasuwa się tu analogia do krwi i kości. Człowiek z krwi i kości – człowiek z prawdy.

Jeżeli założymy, że *prawda* jest wyrażana słowami, i tak okaże się, iż cytowane użycia nie są wyrażeniami dosłownymi. „Słowo prawdy” można bowiem postrzeżać jako synekdochę *pars pro toto* – „słowo” zastępuje „słowa”. Natomiast z punktu widzenia formalnego można klasyfikować tę metaforę jako ontologiczną (słowo jest jakąś formą bytu), strukturalną (pojęcie „słowo” pozwala zbliżyć się do przynajmniej potocznego rozumienia „prawdy”). Więcej tego typu problematycznych przykładów w grupie metafor potocznych nie znaleziono.

Kończąc tę część rozważań, trzeba podkreślić, że znaczny odsetek konwencjonalnych metafor jest tożsamy ze związkami frazeologicznymi o różnym stopniu łączliwości (por. Michalik 1999), np. metafory w których *prawda*: domaga się świadectwa, jest żywa, ma moc, jest pojemnikiem o różnym stopniu głębokości lub napełnienia, której służymy, która wyraża się za pomocą słów. Potoczność użyć tych konwencjonalnych wyrażań sprawiła, że uległy one petryfikacji, stając się tym samym związkami frazeologicznymi. Nie wszystkie jednak metafory potoczne można traktować jako zestawienia mniej lub bardziej stałe. Kryterium rozstrzygającym o takiej możliwości powinny być słowniki frazeologiczne i słowniki języka polskiego, kodyfikujące zasób tej płaszczyzny języka, lub – w ostateczności – kompetencja językowa użytkownika.

Statystyczne podsumowanie analiz, zarówno pod kątem semantycznym, jak i formalnym, stanowią niżej przedstawione tabele. Tabela 1 jest zestawieniem analizowanych w sześciu punktach metafor potocznych, Tabela 2 przedstawia materiał zgrupowany pod kątem znaczeniowym.

Tab. 1. Metafory konwencjonalne z leksemem *prawda* w ujęciu strukturalnym

Typ metafory z punktu widzenia formalnego	Dane liczbowe	Dane procentowe
Metafora ontologiczna strukturalna	167	65%
Metafora ontologiczna orientacyjna	67	26,9%
Metafora ontologiczna strukturalno-orientacyjna	21	8,1%
Suma	255	100%

Źródło: opracowanie własne

Z tabeli wynika, iż zdecydowaną przewagę w analizowanych tekstach mają metafory strukturalne, w których jedno pojęcie nadaje strukturę innemu (por. Lakoff, Johnson 1988: 36). Zdecydowana przewaga tego typu wyrażań nad metaforami orientacyjnymi, w których „cały system nadaje strukturę innemu systemowi” (Lakoff, Johnson 1988: 35), może świadczyć pośrednio o tym, że Jan Paweł II unikał sposobów eksplikacji pojęcia *prawdy* powodującego głębokie, bo zupełne zmiany w stosunku do dosłownego punktu wyjścia.

Tab. 2. Metafory konwencjonalne z leksemem *prawda* w ujęciu znaczeniowym

Typ metafory z punktu widzenia znaczeniowego	Podtypy	Dane liczbowe	Dane procentowe
Prawda jako osoba	Uosobienie prawdy	95	37,3%
	Prawda-Bóg	29	11,4%
	Ożywienie prawdy	2	0,8%
Prawda jako pojemnik/przestrzeń	–	59	23,1%
Prawda jako przedmiot	–	48	18,8%
Prawda jako substancja	–	12	4,7%
Prawda jako światło	–	4	1,6%
Prawda jako słowo	–	6	2,4%
Suma		255	100%

Źródło: opracowanie własne

Zestawienie przedstawione w Tabeli 2 ukazuje pewne niedostrzeżone wcześniej zjawisko. W ponad połowie przypadków (50,6%) *prawda* jest eksplikowana w kategoriach osoby. Zdecydowana przewaga tego rodzaju konceptualizacji może być przypadkowa; z drugiej jednak strony nie można wykluczyć, iż Jan Paweł II preferował, mniej lub bardziej świadomie, właśnie taki personalistyczny sposób postrzegania prymarnej dla tego opracowania wartości.

Analiza zaprezentowana w dotychczasowych rozważaniach miała na celu ukazanie sposobów, w jakich autor homilii przedstawia, a wcześniej sam dostrzega i rozumie pojęcie *prawdy*. Obserwacja metafor konwencjonalnych – środków pozornie tylko nienacechowanych ładunkiem estetycznym – pozwala w pewnym sensie określić strukturę myślenia oscylującego wokół pojęcia *prawdy*. W celu pogłębienia analiz warto zerwać ze ścisłym podziałem na kategorie zaprezentowanym w Tabeli 1, dzięki czemu można się dowiedzieć, jak Jan Paweł II postrzegał *prawdę*, stosując schemat: Kto lub Co. Zestawienie takie zawiera Tabela 3.

Tab. 3. Konceptualizacje *prawdy* wg schematu Kto lub Co¹⁷

Prawda jako osoba – Kto	Dane liczbowe	Prawda jako rzecz – Co	Dane liczbowe
Bóg-Chrystus	29	Pojemnik „w”	29
Domagająca się świadectwa	17	Fundament, podpora	11
Której służymy	17	Cały pojemnik	11
Wyzwalająca	16	Całość strukturalna	10
Którą kochamy	15	Pojemnik o różnej głębokości	8
Mocna	7	Roślina	6
Zdradzana	3	Pokarm	6
Współwielająca się	3	Obiekt dążenia	5

¹⁷ Poza powyższą klasyfikacją znalazły się konceptualizacje *prawdy* jako organizmu żywego i organicznego oraz jako słowa.

Królująca	3	Dar	5
Słaba	3	Wypełnienie pojemnika	5
Silna	2	Rzecz widzialna	4
Kierująca	1	Substancja nieokreślona	4
Wymagająca	1	Światło	4
Przywódca	1	Pojemnik różnie napełniony	3
Poniżana	1	Przedmiot wymiarowy	2
Piękna	1	Pojemnik – „kosmos”	2
Autorytarna	1	Przedmiot niszczoney	1
Mająca imię	1	Przedmiot noszony	1
Mająca spadkobierców	1	Narzędzie	1
Której jesteśmy wierni	1	Droga	1
Suma	124	Rejon	1
		Woda	1
		Substancja uzależniająca	1
		Suma	122

Źródło: opracowanie własne na podstawie Lakoff, Johnson 1988; Korzyk 1993¹⁸

Podsumowanie

Analiza konwencjonalnych metafor zbliża do zrozumienia struktury myśli ludzkiej oraz pozwala wnikać w jakimś stopniu w procesy myślowe danej jednostki. Możliwości te wynikają z tego, że myślenie ma naturę metaforyczną (Lakoff, Johnson 1988: 26).

Analiza ewaluatywnej funkcji wyrażen przenośnych z leksemem *prawda* jako jądrem semantycznym pozwala na sformułowanie przynajmniej dwóch wniosków:

¹⁸ Korzyk w zakończeniu swego artykułu uważa, że omówione przez niego „aspekty »prawdy« opracowują [...] metaforyczne formuły, odzwierciedlające usankcjonowane przez »konwencjonalny symbolizm« języka sposoby odnoszenia się do niej jak do:

Obiektu wartościowego [...],

Autonomicznego w swoim istnieniu,

Aktywnego,

O dużej sile oddziaływania na ludzi:

Oddziaływania, które może wywołać rozmaite reakcje i powodować utrwalenie się ich oraz związanych z nimi stereotypów zachowań w formie postaw wobec obiektu; to z kolei może prowadzić do rozmaitych (Re) Interpretacji dotyczących wartości i natury obiektu [...]" (Korzyk 1993: 63).

Zdając sobie sprawę, iż badany materiał nie był rozpatrywany pod kątem ww. punktów, możemy, zważywszy chociażby na wielość użyć i kontekstów, założyć, że *prawda* homilii i przemówień implikuje wiele z wyróżnionych przez Korzyka sposobów odnoszenia się do niej.

1. Stosowane przez Jana Pawła II konwencjonalne metafory kładą nacisk na konceptualizację *prawdy* w kategoriach osobowych (por. Tabele 2 i 3), co świadczy o personalizmie ich użytkownika;
2. Wielość odwołań tych wyrażań do bytów ułatwiających zrozumienie abstrakcyjnego pojęcia potwierdza troskę mówcy o słuchacza i efektywność przyjętej strategii perswazyjnej (por. Tabele 1 i 2).

Bibliografia

- Czerkasowa J.T., 1971, *Próba lingwistycznej interpretacji tropów (metafora)*, „Pamiętnik Literacki”, z. 3, s. 259–273.
- Dobrzyńska T., 1994, *Mówiąc przenośnie. Studia o metaforze*, Warszawa.
- Gołaszewska M., 1994, *Fascynacja złem. Eseje z teorii wartości*, Kraków.
- Jan Paweł II, 1982, *Nauczanie społeczne*, t. 1, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1986, *Nauczanie społeczne. Druga pielgrzymka do Polski*, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1988, *Nauczanie społeczne. Trzecia pielgrzymka do Polski*, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1995, *Naucz nas być wolnymi. Czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1997, *Jan Paweł II w Polsce. 31 maja 1997 – 10 czerwca 1997*, Kraków.
- Japola J., 1994, *Metafora a teoria aktów mowy*, [w:] T. Dobrzyńska, *Studia o metaforze II*, Warszawa, s. 141–148.
- Korzyk K., 1993, *Prawda w konwencjonalnych metaforach języka polskiego. Preliminaria*, [w:] *Nazwy wartości*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin, s. 41–63.
- Kozarzewska E., 1991, *Elementy wartościujące w wypowiedziach oznaczających zachowania językowe*, „Poradnik Językowy”, nr 5–6, s. 188–192.
- Lakoff G., Johnson M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa.
- Markiewicz H., 1983, *Uwagi o semantyce i budowie metafory*, [w:] *Studia o metaforze II*, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław, s. 9–22.
- Michalik M., 1999, *Wartościowanie PRAWDY w homiliach Jana Pawła II*, [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, red. J. Ożdżyński, S. Śniatkowski, Kraków, s. 339–351.
- Michalik M., 2010, *Wartościowanie i semantyka prawdy w homiliach Jana Pawła II*, „Studia Gdańskie”, t. XXVII, s. 345–361.
- Ożdżyński J., Śniatkowski S. (red.), 1999, *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, Kraków 1999.
- Puzynina J., 1991, *Jak pracować nad językiem wartości*, [w:] *Język a kultura*, t. 2, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław, s. 129–137.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.
- Puzynina J., 1993, *O znaczeniu wartości*, [w:] *Nazwy wartości*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin, s. 9–21.
- Puzynina J., 1996, *O języku wartości w szkole*, „Polonistyka”, z. 4, s. 196–201.
- Stróżewski W., 1965a, *Filozofia wartości*, „Znak”, z. 4, s. 399–407.
- Stróżewski W., 1965b, *Wartościowanie a ocena*, „Znak”, z. 4, s. 460–468.
- Szymczak M., (red.), 1995, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.

Waszakowa K., 1991, *O wartościowaniu w słowotwórstwie*, „Poradnik Językowy”, nr 5–6, s. 180–187.

Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław, s. 125–137.

Objaśnienia skrótów

J.P.II, a – *Jan Paweł II – Nauczanie społeczne*, t. 1, Warszawa 1982.

J.P.II, b – *Jan Paweł II – Nauczanie społeczne. Druga pielgrzymka do Polski*, Warszawa 1986.

J.P.II, c – *Jan Paweł II – Nauczanie społeczne. Trzecia pielgrzymka do Polski*, Warszawa 1988.

J.P.II, d – *Naucz nas być wolnymi. Czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1995.

J.P.II, e – *Jan Paweł II w Polsce. 31 maja 1997 – 10 czerwca 1997*, Kraków 1997.

Expression of Ethical Values by the Lexeme ‘truth’ in the Metaphorical Phrases Used by Pope John Paul II during His Homilies and Speeches

Abstract

The purpose of this paper is to discuss how the lexeme ‘truth’ is responsible for expressing ethical values when it is used within metaphorical phrases in the homilies of Pope John Paul II during his pilgrimages to Poland. The data of the research consists of 255 passages which contain common metaphorical phrases with the lexeme ‘truth’. The process of analysis included methodology based on the concepts of George Lakoff, Mark Johnson and Krzysztof Korzyk.

Key words: expressing ethical values, homily, truth, metaphorical phrases, Pope John Paul II